

Warszawa, 21 czerwca 2023 r.

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Joanny Łagody

pt. „Ekonomiczno-społeczne determinanty aktywności zawodowej kobiet na obszarach wiejskich województwa mazowieckiego” napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Janiny Sawickiej.

1. Podstawa formalnoprawna i kryteria recenzji

Podstawą formalnoprawną opracowania niniejszej recenzji jest uchwała Rady Dyscypliny Ekonomia i Finanse Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie z dnia 30 maja 2023 r., a także pismo z dnia 31 maja 2023 r. Przewodniczącego Rady Dyscypliny Ekonomia i Finanse – Pana dr hab. Mariusza Maciejczaka, prof. SGGW, informujące o powołaniu mnie przez wspomnianą Radę na recenzenta rozprawy doktorskiej mgr Joanny Łagody zatytułowanej: „Ekonomiczno-społeczne determinanty aktywności zawodowej kobiet na obszarach wiejskich województwa mazowieckiego.”

Zgodnie z wymogami ustawowymi – art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym (Dz. U z 2017 r. poz. 1789, z późn. zm.) oraz w związku z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1669, z późn. zm.), rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazywać ogólną wiedzę kandydata w danej dyscyplinie naukowej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia przez kandydata pracy naukowej.

2. Tematyka pracy, jej cel i zakres, struktura pracy

Równouprawnienie kobiet i mężczyzn we współczesnym świecie stanowi istotną wytyczną dla funkcjonowania społeczeństwa i gospodarki. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, stanowi, że: „we wszystkich swoich działaniach Unia zmierza do zniesienia nierówności oraz wspierania równości mężczyzn i kobiet” (art. 8). Prawodawstwo unijne zawiera wiele dyrektyw odnoszących się do równego traktowania płci. Tak zatem przyjęty przez doktorantkę temat koncentrujący się na aktywności zawodowej kobiet, osadzony w teoriach równouprawnienia kobiet i mężczyzn (zasadniczo w teorii gender) wpisuje się w obowiązujące wytyczne Unii Europejskiej.

Celem głównym recenzowanej pracy była ocena sytuacji ekonomicznej i społecznej kobiet oraz rozpoznanie czynników determinujących ich aktywność zawodową na rynku pracy na obszarach wiejskich na przykładzie wybranych gmin województwa mazowieckiego.

Autorka wyróżniła cztery cele szczegółowe: 1. Rozpoznanie czynników oraz szans określających sytuację kobiet na rynku pracy na obszarach wiejskich. 2. Określenie czynników wpływających na aktywność oraz bierność zawodową kobiet. 3. Ocena zróżnicowania regionalnego na rynku pracy, w tym według płci, w wybranych do badań gminach wiejskich i miejsko-wiejskich województwa mazowieckiego.

W pracy postawiono cztery hipotezy badawcze: 1. Pełnienie funkcji opiekuńczo-wychowawczych przez badane kobiety w rodzinie wpływa dodatnio na brak ich aktywności zawodowej na rynku pracy. 2. Czynnikiem wpływającym dodatnio na brak aktywności zawodowej badanych kobiet jest nie posiadanie przez nie kwalifikacji. 3. Na decyzje badanych kobiet o podjęciu pracy na własny rachunek dodatni wpływ miało geograficzne położenie miejsca ich zamieszkania. 4. Aktywność zawodowa badanych kobiet zwiększa się wraz ze wzrostem poziomu ich formalnego wykształcenia.

Praca składa się z dwóch części: teoretycznej i empirycznej. Badaniami empirycznymi objęto dobraną w sposób celowy grupę 1000 wiejskich gospodarstw domowych (na pierwszym etapie badań) oraz 176 gospodarstw na drugim etapie (ulożonych w obrębie pięciu gmin o najwyższym współczynniku aktywności zawodowej oraz pięciu gmin o najniższym współczynniku aktywności zawodowej). Narzędzie pomiarowe stanowił kwestionariusz wywiadu. Obszarem badań Autorki było województwo mazowieckie (gminy miejsko-wiejskie i gminy wiejskie).

Praca składa się ze wstępu, (który zawiera uzasadnienie wyboru tematu, cele pracy, hipotezy badawcze oraz metodę i organizację badań), oraz sześciu rozdziałów. Pierwsze dwa rozdziały stanowią część teoretyczną pracy (dotyczą teorii rynku pracy i teorii równości szans kobiet i mężczyzn), kolejne związane są z autorskimi badaniami empirycznymi (zawierają analizę sytuacji społeczno-demograficznej województwa mazowieckiego, opis sytuacji ekonomiczno-społecznej badanych gospodarstw domowych oraz strictly wyników badań dotyczących aktywności (bierności) zawodowej i bezrobocia kobiet na badanym obszarze. Ostatni, szósty rozdział, zawiera podsumowanie i wnioski. Praca zakończona jest bibliografią, spisem ilustracji i tabel oraz aneksem zawierającym kwestionariusze wywiadu z pierwszego i drugiego etapu badań. Całość pracy liczy 212 stron. Bibliografia liczy 264 pozycje krajowych i zagranicznych oraz 9 aktów prawnych.

3. Ocena rozprawy doktorskiej

Uważam, że dwa pierwsze cele szczegółowe nieco się pokrywają: w pierwszym mowa o „rozpoznaniu czynników określających sytuację kobiet na rynku pracy”, a w drugim mowa o „określeniu czynników wpływających na aktywność oraz bierność zawodową kobiet”. Myślę, że można było połączyć je w jeden cel. Po przeczytaniu pracy stwierdzam, że Autorka nie dość jasno i wyraziście odniosła się do realizacji celu głównego, jak też celów szczegółowych. We wnioskach brakuje zidentyfikowania i wymienienia owych czynników, które Autorka rozpoznała w wyniku badań. Czytelnik, zważywszy na tytuł pracy i postawiony cel, oczekiwałby jasnego wyróżnienia

czynników, które wpływają na aktywność zawodową kobiet (a nie domyślania się tego „między wierszami”) . Domyślam się, że te czynniki zawarła Autorka w hipotezach, w których mowa o wpływie na aktywność zawodową kobiet funkcji opiekuńczo-wychowawczych pełnionych przez kobiety, posiadanych przez nie kwalifikacji, wykształcenia oraz miejsca zamieszkania (głównie sąsiedztwa aglomeracji). Odnośnie do hipotez, trzeba przyznać, że, w przeciwieństwie do niezbyt klarownego wyartykułowania wyników realizacji założonego celu, hipotezy są wyraziście zaakcentowane, jak też w zakończeniu, w procesie ich weryfikacji, jest mocne do nich odwołanie. Nieco niefortunnym wydaje mi się używane w hipotezach sformułowanie „wpływa dodatnio na brak” – użyłabym innego, np. czynnikiem wpływającym na brak. Według mnie wpływać dodatnio lub ujemnie można na jakiś stan określający pewien zasób, np. na stan gospodarki, na rynek pracy etc. Niejasne jest też sformułowanie trzeciej hipotezy: „Na decyzje badanych kobiet o podjęciu pracy na własny rachunek dodatni wpływ miało geograficzne położenie miejsca ich zamieszkania”. Należałoby to doprecyzować. Samo sformułowanie: „geograficzne położenie miejsca zamieszkania” jest sformułowaniem neutralnym i nie wiadomo, o jakie położenie chodzi; czy chodzi w nim np. o obszary położone blisko metropolii warszawskiej czy też odległe. Gdyby Autorka pisała jedynie o „wpływie” (bez przymiotnika „dodatni [wpływ]”, można by to sformułowanie tak zostawić, ale jeśli pisze o „dodatnim wpływie” należałoby to doprecyzować, np. że dodatni wpływ miała bliskość metropolii.

Część teoretyczna pracy wydaje mi się zbyt rozbudowana: bowiem zajmuje aż 100 stron, co stanowi większość pracy. Uważam, że mogłaby być krótsza, bardziej zwięzła. W pierwszym rozdziale Autorka podejmuje się zarysowania tła teoretycznego dotyczącego rynku pracy w teorii nauk ekonomicznych: przedstawia zarówno teorię klasyczną, neoklasyczną, keynsofską i neokeynsofską, jak też współczesne teorie rynku pracy (koncepcja NAIRU, teorię kapitału ludzkiego, teorię kontraktu, teorię bezrobocia i zatrudnienia Kornaia, teorię alokacji i poszukiwań pracy, teorię insider-outsider, teorię histerezy bezrobocia). Autorka dobrze porusza się w obszarze teoretycznym omawianych zagadnień. W rozdziale pierwszym Autorka wyróżnia też szczegółowe zagadnienie, istotne z punktu widzenia jej pracy, a mianowicie, kwestię pracy kobiet. Problematyka pracy kobiet w dużym stopniu determinowana jest rolami społecznymi wykonywanymi przez kobiety (rola żony i rola matki). Bez wątplenia, istnieje mocny związek między posiadaniem małych dzieci a pracą zawodową ich matek, co wyraża się w tym, co pejoratywnie w literaturze nazywa się child penalty – tzw. kara za posiadanie dziecka czy też motherhood penalty – kara za macierzyństwo). W kwestii pracy kobiet zarysowują się dwa główne nurty: neoklasyczny, który tłumaczy gorszą pozycję kobiet na rynku pracy jako wynik racjonalnych decyzji podejmowanych przez kobiety i drugi nurt tzw. feministyczny, który mniej korzystną od mężczyzn sytuację na rynku pracy upatruje w obowiązujących normach i wartościach, według których prace domowe i opiekuńcze należą do kobiet. Tematykę trudniejszej niewątpliwie sytuacji kobiet na rynku pracy kontynuuje Autorka w rozdziale II zatytułowanym: „Równość szans kobiet i mężczyzn na rynku pracy”. W zasadzie cały ten rozdział jest poświęcony sytuacji kobiet w perspektywie gender. Autorka pisze o segregacji płciowej (horyzontalnej i wertykalnej) w teoriach

ekonomicznych, o segregacji zawodowej, a także o roli stereotypów płci w kształtowaniu pozycji kobiet i mężczyzn na rynku pracy. W tym względzie Autorka odwołuje się jedynie do koncepcji gender, mającej swój niezbyt długi kilkudziesięcioletni żywot. Teoria ta zakłada tzw. płęć społeczno-kulturową (gender), czyli ukształtowaną w kulturze wzorów zachowań, ról i norm społecznych. Autorka odnosi się jedynie do tej teorii, nie wymieniając, jak to czyniła np. w przypadku teorii rynku pracy, innych poglądów i teorii na tę kwestię, co uważam za pewien brak w pracy. Mianowicie, mam tu na myśli nie uwzględnienie innych antropologicznych, filozoficznych, biologicznych wizji płciowości człowieka, które uznają płciowość jako podstawowy składnik osobowości, z którego w sposób naturalny, a nie kulturowy, wynikają cechy charakterystyczne, które w dziedzinie biologii czy psychologii czynią osoby mężczyzną i kobietą. Płęć się wzajemnie dopełniają, a ich odmienne role wynikają z naturalnego, a nie kulturowego powołania do innych zadań. Gwoli naukowej rzetelności i przedstawieniu różnorodności poglądów należałoby także i je uwzględnić w części teoretycznej, zaznaczając, że autorka jako podstawę swych rozważań przyjmuje jedną z teorii, a mianowicie teorię gender. Na przykład w wielu miejscach pracy mowa jest o „stereotypie” kobiet i mężczyzn, np. na str. 100 („stereotyp sprawia, że kobietom przydzielane są określone cechy, np. empatia, opiekuńczość, delikatność, które są potrzebne w wykonywaniu tzw. kobiecych zawodów”), dobrze by było – dla jasności sprawy – napisać, że tak jest według teorii gender (inne, nie wymienione w pracy teorie, uwzględniające nie kulturowe podłoże płci, a naturalne, biologiczne – inaczej widzą tę rzeczywistość). Czasami jednak Autorka przyznaje, że różnice między płciami są naturalne, np. na str. 79 pisze: „segregacja zawodowa jest zjawiskiem naturalnym jako skutek pewnych różnic pomiędzy płciami”. Przy okazji: fraująca jest konstatacja Autorki ze str. 89: „Kobiety są siłą napędową wzrostu gospodarczego”. Warto byłoby uzasadnić naukowo to stwierdzenie, które na pierwszy rzut oka wydaje się nieco zideologizowane. Autorka stawia również tezę (str. 100), że równość płci jest istotna z punktu widzenia rozwoju społeczno-gospodarczego. Czy rzeczywiście osiągnięcie idealnego, według teorii gender, stanu równości płci wpłynie *istotnie* na rozwój społeczno-gospodarczy? Rozwój społeczno-gospodarczy jest bardzo skomplikowanym procesem, w którym współistnieją i współzależą od siebie różne czynniki. Czy rzeczywiście osiągnięcie „równości” rozwiąże problemy rozwojowe?

Odnosząc się do struktury pracy, mam jeszcze uwagę, że podrozdział: „Rynek pracy jako kategoria ekonomiczna” i „Pojęcie bezrobocia i jego rodzaje” powinien być ulokowany przed podrozdziałami o pracy kobiet, tak, by rozważania w rozdziale przebiegały płynnie od ogółu do szczegółu.

Na pochwałę zasługuje metoda i organizacja badań, szczegółowo wyjaśnione w części wstępnej pracy. Autorka swoje badania empiryczne przeprowadziła w dwóch etapach. Pierwszy to realizacja grantu NCN „Warunki życia i pracy kobiet na obszarach wiejskich” w latach 2011-2013 (kierownik grantu: prof. J. Sawicka). Autorka deklaruje, że była członkiem zespołu badawczego i utworzyła bazę 1000 ankiet w programie SPSS Statistics, który to materiał wykorzystwała w recenzowanej rozprawie. W badaniach empirycznych przyjęto 17 zmiennych diagnostycznych do

ustalania syntetycznego wskaźnika rozwoju gminy. Recenzowana praca w założeniach wyrażonych w celu (celach) miała badać

wybrane gminy miejsko-wiejskiej i wiejskie województwa mazowieckiego (co wybrzmiewa też w tytule pracy). Autorka szczegółowo opisuje wybór próby badawczej gospodarstw, ostatecznie wyodrębniając pięć podregionów badawczych: ciechanowsko-płocki, ostrołęcko-siedlecki, warszawski wschodni, warszawski zachodni oraz radomski, tym samym wyodrębniając 1000 gospodarstw domowych do badań. W opisie tej metodologii Autorka powołuje się (s. 21-28) na książkę J. Sawickiej: „Rynek pracy na obszarach wiejskich – perspektywa gender” (2013), która jest syntezą wyżej wymienionego grantu. Drugi etap badań empirycznych, jak deklaruje Autorka, to kontynuacja wyżej wymienionych badań, realizowana tym razem wyłącznie przez Doktorantkę. Badania te zostały przeprowadzone na celowo wybranej grupie 176 gospodarstw domowych, wybranych ze zbiorowości badanej na pierwszym etapie, obejmującej 10 gmin (pięć gmin o najwyższym współczynniku aktywności zawodowej kobiet oraz pięć o najniższym). Badania te objęły m. in. zagadnienia aktywności gospodarczej kobiet. Do weryfikacji postawionych hipotez badawczych autorka zastosowała test Chi2 oraz test U Manna-Whitneya.

Założeniem badawczym Autorki były badania w obrębie województwa mazowieckiego. Wybór uważam za trafny, gdyż jest to województwo bardzo zróżnicowane wewnętrznie (podregionalnie) pod względem różnych wskaźników. Autorka przedstawia uwarunkowania społeczno-demograficzne, doświadczenie zawodowe i wymagania kompetencyjne stawiane pracownikom, warunki podjęcia pracy, poziom bezrobocia rejestrowanego oraz wyniki badań aktywności ekonomicznej ludności (czas pozostawania bez pracy, sposoby jej poszukiwania, elastyczne formy zatrudnienia oraz bariery w prowadzeniu firm przez kobiety). Jednak w rozdziale III dotyczącym oceny sytuacji społeczno-demograficznej województwa mazowieckiego Autorka nie skupia się jedynie na tym województwie, mieszając podrozdziały z danymi dotyczącymi województwa z podrozdziałami obejmującymi dane dotyczące całego kraju (część dotycząca elastycznych form zatrudnienia i barier w prowadzeniu firm przez kobiety). Wskazane byłoby ujednoczenie: jeśli rozdział dotyczy województwa, to wszystkie podrozdziały winny też jego dotyczyć, co nie wyklucza porównawczo odwoływać się do sytuacji w całym kraju.

Kolejna, choć już wspomniana uwaga do pracy Doktorantki: wnioski zawarte w rozdziale VI: „Podsumowanie i wnioski” są zbyt słabo wyeksponowane. Z lektury pracy wyłaniają się dość solidne wnioski, które jednak nie dość wybrzmiały w rozdziale końcowym koncentrując się w zasadzie na dwóch wnioskach: „aktywność zawodowa kobiet jest na niższym poziomie w porównaniu z grupą mężczyzn: wykazują wyższy poziom bierności zawodowej i niższy poziom aktywności zawodowej.” oraz „badane kobiety rzadziej niż mężczyźni decydują się wejść na rynek pracy”. Myślę, że z badań Autorki można wyciągnąć wiele innych, także bardziej szczegółowych wniosków. Cztery ostatnie akapity zawarte w części: „Wnioski” stanowią raczej rekomendacje aniżeli wnioski z badań, choć zawarte są w sekcji: „wnioski z badań”. Takim są: potrzeba dostępu do różnych form opieki

instytucjonalnej nad dziećmi i osobami zależnymi oraz poprawa sytuacji demograficznej poprzez wspieranie kobiet na rynku pracy i tworzenie sprzyjających warunków, zachęcających je do podejmowania zatrudnienia. Jak już wspomniano, w „zakończeniu i wnioskach” nie znajdujemy odniesienia do celu głównego pracy, jak i celów szczegółowych. Autorka deklarowała, że celem m. in. rozpoznanie czynników determinujących aktywność zawodową kobiet, ale we wnioskach nie odnosi się do tych celów: nie zostały wymienione owe czynniki.

Kolejnym niedociągnięciem pracy jest brak odniesienia we wnioskach do zróżnicowania regionalnego rynku pracy, co Autorka deklarowała jako jeden z aspektów badań w celu szczegółowym (str. 16) oraz w „celu badań empirycznych” w rozdziale czwartym. We wnioskach w ogóle nie ma odniesienia do zróżnicowania regionalnego (obszarów około metropolitalnych i obszarów peryferyjnych, oddalonych od metropolii): a jak w głównym korpusie pracy Autorka dowodziła, że różnice te istnieją, choć nie w każdym badanym aspekcie. Należałoby je przedstawić. W „zakończeniu” Autorka dokonała podsumowania weryfikacji przyjętych hipotez. Na podstawie swych badań zweryfikowała pierwszą, trzecią i czwartą hipotezę pozytywnie, natomiast druga hipoteza została sfalsyfikowana. Weryfikacja hipotez została dokonana solidnie.

Jak deklarowała Autorka, co zostało zawarte w tytule, praca dotyczyła obszarów wiejskich, a dokładniej aktywności zawodowej kobiet na obszarach wiejskich. Badania Autorki zostały przeprowadzone na obszarach wiejskich: w gminach miejsko-wiejskich i wiejskich województwa mazowieckiego. Zabrakło mi jednak silniejszego zaakcentowania w części teoretycznej specyfiki obszarów wiejskich i zróżnicowania regionalnego obszarów wiejskich (nie ma jednej uniwersalnej wsi). Warto w tym względzie polecić Autorce badania (wcześniejsze i obecne) pracowników Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, np. prof. Andrzeja Rosnera (jeśli chodzi o zróżnicowania regionalne obszarów wiejskich) czy Izasława Frenkla (jeśli chodzi o wiejski rynek pracy). Autorka tylko czasami dość lakonicznie wspomina o specyfice obszarów wiejskich, np. na str. 103-104: „Powszechnie uważa się, że tereny wiejskie uznawane są za obszary marginalizowane ekonomicznie” czy nieco więcej, ale wciąż zbyt mało na str. 65 czy str. 70. To zbyt mało zważywszy, że Autorka obrała sobie obszary wiejskie jako obszar badań. Należałoby szerzej scharakteryzować specyfikę obszarów wiejskich. Uważam, że w części teoretycznej powinna być wydzielona część poświęcona obszarom wiejskim, a szczególnie specyfice wiejskiego rynku pracy. O sytuacji kobiet bardzo dużo pisała swego czasu Barbara Tryfan, myślę, że podejmując tematykę „kobieca” nie można pominąć prac badawczych tej autorki, które powstały w czasach, gdy jeszcze teoria gender nie była popularna.

Język pracy jest w miarę poprawny, choć w niektórych miejscach są zdania niestylistyczne czy niegramatyczne, np. na str. 16 w zdaniu: „Przy jednoczesnym wsparciu gmin podejmujących działania zmierzające do rozwoju przedsiębiorczości na wsi” brakuje orzeczenia (podobnie na str. 106 w zdaniu: „Po drugie poprawy warunków i jakości życia.... etc.”). Zwracam też uwagę, że składnia wyrazu „odnośnie” łączy się z „do”: „odnośnie do”, a nie samo „odnośnie”. Jest to powszechny błąd, ale dobrze go zauważyć. Uważam też, że jest pomyłka w liczbie na str. 12, na której Autorka podaje

wielkość wskaźnika równouprawnienia płci w UE: wymienia w przypadku Danii wielkość aż 774,4. Myślę, że chodzi o 74,4 lub też 77,4. Są w pracy też pewne niejasności, np. na stronie 17 Autorka wymienia instytucje, z których czerpała dane i wymienia: „Instytut PAN” nie pisząc, o jaki Instytut chodzi (wiele jest instytutów w Polskiej Akademii Nauk). Także niefortunne wydaje się stwierdzenie: „W uzasadnianiu twierdzeń pomocne były” (str. 17); zapewne chodzi o weryfikację hipotez, a nie uzasadnianie twierdzeń. W nauce nie chodzi o uzasadnianie twierdzeń, szukanie potwierdzeń dla założeń, ale o szukanie prawdy. W pracy znajdują się też literówki czy brak liter, np. na str. 74 brak „że” w zdaniu: „segregacja pozioma jest zjawiskiem faktycznym, które wynika ze stereotypu, [że] – brak] kobiety i mężczyźni” ...itd. W pracy naukowej niepotrzebne są też sformułowania egzaltacyjne np. „co dało niepowtarzalną szansę zidentyfikowania” – nie jest potrzebny przymiotnik „niepowtarzalną”. Albo też stwierdzenie na str. 93: „Wszystko to powinno zmierzać do stworzenia nowej narracji ekonomicznej i społecznej” mieści się raczej w sferze publicystycznej aniżeli naukowej. Nie sądzę, że naukowcy powinni stwarzać narracje, natomiast jest pewne, że powinni stosując rzetelny warsztat naukowy odkrywać prawdę. Czasami brakowało też odnośników literaturowych (przypisów) do danego tekstu, np. na str. 38, gdzie Autorka powołuje się na twierdzenia Phelps’a. Na rysunku 4, na str. 45 przekreślono „NAIRU” na „NIARU”. W miejscach, w których Autorka podaje wielkości różnorodnych wskaźników zróżnicowania płci, m. in. Gender Inequality Index – indeks nierówności płci, Gender Equality Index czy Gender Pay Gap, czyli wskaźnik luki płacowej między mężczyznami i kobietami, z reguły podając pozycję Polski, liczy ją od końca, np. na str. 93 pisze: „W porównaniach międzynarodowych Polska zajmuje ósmą pozycję od końca”, lepiej byłoby podać pozycję od początku, chyba że Polska zajmowała by ostatnią pozycję czy drugą od końca, a jeśli wyższą, zawsze lepiej podawać miejsce liczone od początku. Przy okazji warta podkreślenia jest konstatacja Autorki ze str. 92: „Z porównań międzynarodowych wynika, że nierówności płacowe w Polsce między kobietami i mężczyznami należą do jednych z najniższych w Europie” czy „Wśród państw Europy Środkowo-Wschodniej Polska odznacza się jednym z najniższych poziomów nierówności”.

Zastanawia mnie konstatacja Autorki ze str. 115: „Jednakże mieszkańcy wsi chętniej podejmują zatrudnienie poza swoim miejscem zamieszkania”. Z jakich badań wypływa to stwierdzenie?

Z wnioskowania z wyników badań Autorka po wielokroć wysuwa wniosek, że brak instytucji opiekuńczych powoduje sprawowanie osobiście przez kobiety opieki nad dziećmi w domu. Np. na str. 137 autorka stwierdza: „duży udział w samodzielnym sprawowaniu opieki nad dziećmi i osobami zależnymi potwierdza, że na obszarach peryferyjnych występuje deficyt instytucji specjalizujących się w tego rodzaju usługach”. Uważam, że jest to jedna z możliwych interpretacji. Należałoby bowiem zbadać, jak wiele kobiet chciałoby oddać swoje dzieci do instytucji opiekuńczych. Autorka przyjmuje bowiem założenie, że poleganie na usługach instytucjonalnych jest pragnieniem wszystkich kobiet. Uważam, że tym bardziej na peryferyjnych obszarach wiejskich nie jest to jednoznaczne, tam, gdzie

bardziej uwidacznia się tradycyjny podział na prace kobiece i męskie. Tym bardziej, że z badań Autorki (str. 159) wynika, że „w grupie kobiet zamieszkujących gminy o niskim lub bardzo niskim poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego 52,72% z nich wskazało na pełnienie funkcji opiekuńczych jako główny problem związany z podjęciem pracy poza gospodarstwem”. A w przypadku kobiet zamieszkujących gminy o wysokim lub bardzo wysokim poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego było to 51,55%. Gdyby spojrzeć na te dane z drugiej strony, wynikałoby, że odpowiednio dla 47% i 48,5% kobiet (to duży odsetek! Niemal połowa) pełnienie funkcji opiekuńczych nie jest głównym problemem uniemożliwiającym podjęcie pracy zawodowej. Wynik ten stawia pod znakiem zapytania kategoryczność konstatacji, że pełnienie tradycyjnej roli matki w sposób dominujący blokuje aktywność zawodową kobiet.

4. Podsumowanie i wniosek końcowy

Opiniowaną rozprawę doktorską w ostatecznym rozrachunku, mimo uwag, mających na celu jeszcze bardziej pobudzić Autorkę do twórczego myślenia i wskazujących jednak na konieczność dopracowania warsztatu badawczego w przyszłej pracy naukowej, oceniam pozytywnie. Doktorantka podjęła aktualny temat badawczy i wykazała się wystarczającym stopniem samodzielności naukowej i badawczej. Praca stanowi samodzielne rozwiązanie problemu naukowego i świadczy o dostatecznej wiedzy Doktorantki w zakresie badanego tematu. Metody badawcze zostały prawidłowo dobrane, Doktorantka potrafiła przeprowadzić analizę badawczą i potrafi posługiwać się w miarę poprawnym językiem naukowym. Na pozytywną ocenę pracy wpływa także znaczenie praktycznego wykorzystania badań. Jednakże w przypadku rozważania publikacji pracy doktorskiej, sugeruję odniesienie się do uwag i spostrzeżeń: z pewnością przyczyni się to do udoskonalenia pracy.

Podsumowując stwierdzam, że recenzowana praca doktorska mgr Joanny Łagody pt. „Ekonomiczno-społeczne determinanty aktywności zawodowej kobiet na obszarach wiejskich województwa mazowieckiego” napisana pod kierunkiem promotora prof. dr hab. Janiny Sawickiej, w wystarczającym stopniu spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim, określone w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789) w związku z art. 179 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 poz. 1669). Stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie ekonomia i finanse, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wnoszę o dopuszczenie mgr Joanny Łagody do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.

